

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 100
na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przysyłane pocztą, należy adresować jak następuje:
PAWEŁ URBANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 8,
„Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano
..... do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki
..... od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ
Przed tekstem mk. 25.—
w tekście mk. 15.—po tekście reklamy mk. 10.—, nakreśli mk. 10.—, swycjalne mk. 7.00 za wiersz półtorowy jednolitej.

Ogłoszenia drobne 2.50 m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—
Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8.

TELEFON Nr 32.

Konto czekowe P. K. O. 6 4 1

Teatr Miejski

Sobota 19 b. m. o g. 4 p. p. po cenzurze najniższych
„Chory z urojenia“
kom. w 3 akt. Mollera.

Sobota 19 b. m. o g. 8 w. XXIII widowisko ludow
„Chory z urojenia“
kom. w 3 akt. Mollera z profog., epilog. i baletem

Niedziela 20 o g. 3 pp. po cenzurze popularnych
„Chory z urojenia“
Kom. w 3 akt. Mollera.

Z Sejmu.

Mowa posła Waszkiewicza.

WARSZAWA 18. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu Izba przedyskutowała projekt ustawy o państwowej służbie cywilnej, o organizacji władz dyscyplinarnych, o emerytalnej funkcyjarszów państwowych.

Po przemówieniu p. Rajcy (NPR) odesłano do komisji administracyjnej podobnie jak i kilka innych jeszcze ustaw. Uchwalono następnie wydać mandaty posłom Ramolowskiemu i Dąbala, poczem przystąpiono do dalszych rozpraw nad oświadczeniem premiera. Pierwszy przemawiał w dyskusji ks. Adamki (Chr. Nar. Str. Pr.), poczem zabierając głos poseł Waszkiewicz (NPR).

P. Waszkiewicz oświadcza, że klub mówcy będzie popierał gabinet o ile polityka jego będzie pokojowa na zewnątrz, a demokratyczna na wewnątrz. Chcemy pokoju porozumienia, ale zastrzegamy się, aby przez zbyteczny pośpiech miano narazić na szwank żywotne interesy państwa. Godzi się mówca z żądaniem p. Dąbskiego, domagającego się zmian na placówkach zagranicznych. Godzi się dalej na rychłe przeprowadzenie reformy rolnej, ale domaga się wzajemności przez uregulowanie interesów robotniczych i interesów miast. W sprawie ruiny naszej waluty mówca zapytuje, dlaczego rząd nie ściąga energicznie podatków, nie przeprowadza pożyczki przymusowej, nie ogranicza wydatków wojennych i dlaczego toleruje spekulację pieniężną. Co do aprowizacji to mówca powiada, że politykę aprowizacyjną można nazwać polityką systematycznego głodzenia miast i ludności robotniczej. Należy sprowadzić duże ilości zboża zagranicznego i rzucić do ośrodków przemysłowych, aby złamać paskarstwo. Mówca domaga się wykonania uchwały sejmowej w sprawie kontyngentu.

Mówca zaznacza, że jest przeciwnikiem omnipotencji państwa, państwowione jednak powinny być te dziedziny produkcji, które do tego dojrzały. Czynniki społeczny powinien być jaknajszerszej uwzględniony. Mówca pragnie, aby państwo jako pośrednik między pracą a kapitałem miało głos silny. Domaga się rządów prawa, a położenia kresu swawoli urzędników, żąda równomiernego traktowania obywateli. Rząd obecny znajdzie poparcie stronnictwa mówcy o ile spełni program przedstawiony przez p. prezydenta ministrów.

Następny mówca pos. Federowicz mówi imieniem swojego klubu Pracy Konstytucyjnej następujący wniosek: „Sejm po wysłuchaniu expose pana prezydenta ministrów stwierdza potrze-

bę nieprzerwanej pracy w kierunku u-normowania najbliższych zadań polityki zewnętrznej i wewnętrznej. Sejm w zaufaniu, że usilne starania i wytrwała praca rządu zdołają rozwiązać te zagadnienia udziela mu do tego celu swego poparcia“.

Głosowanie odroczone do następnego posiedzenia tj. do wtorku.

Przeciw bandytyzmowi bankowemu.

Nagły wniosek NPR. w Sejmie.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 18. W „Narodzie“ wczorajszym popołudniowym, użal się sps i anów warszawskich, które odmówiły zalombardowania pożyczki państwowej.

Klub Poselski i Narodowej Partji Robotniczej wychodząc z założenia, że odmowa przyjęcia pożyczki państwowej pod zastaw jest wyraźnym bojkotem interesów finansowych Państwa i obniża w ten sposób zaufanie szerokiego społeczeństwa do państwa, przystąpił do podjęcia wniosku, by rząd, w imieniu państwa, skierował do banków warszawskich, korzystających z polskiej Kasy Pożyczek, bądź przez rachunkowo wekeli, bądź przez zastaw papierów, bądź w inny sposób,

że wreszcie owe banki warszawskie dla tego odmawiają lombardowania papierów państwowych, gdyż zyskowniejsze interesy robią w udzielaniu pożyczek pod lombardowanie towarów, oraz w grze na waucie — złożył w Sejmie następujący wniosek nagły:

„Wzywa się rząd, aby:
1) wydał zakaz P. K. K. P. udzielania bankom, które uprawiają tego rodzaju spekulację, pożyczek w jakiegokolwiek bądź formie;
2) by natychmiast wymógł zaciągnięte przez takie banki pożyczki w P. K. K. P.;

3) by natychmiast przeprowadził rewizję we wszystkich bankach i uawnił faktyczną ilość pożyczek państwowych, zakupionych przez banki na własny rachunek;
4) by wydał zakaz lombardowania towarów a w szczególności artykułów pierwszej potrzeby;

5) by pod groźbą rekwizycji zażądał od banków ogłoszenia spisu zalombardowań towarów;

6) by zażądał wszystkim instytucjom państwowym składania w bankach pieniędzy na rachunek bieżący i inny, oraz 7) by nakazał składować wolną gotówkę banków w PKKP“. Nagłość wniosku tego postawiona będzie na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Sejmu.

Rokowania w Rydze.

Po rozmowie Dąbskiego z Joffem.

RYGA, 18. Rozmowa wiceministra Dąbskiego o z Joffem dała wyniki niezbyt dla sprawy pokoju korzystne. Zapowiedź odwołania się w jednych sprawach do Moskwy, odsyłanie zaś innych spraw do komisji ekonomicznej, czyni wrażenie, iż bolszewicy pragną w dalszym ciągu kunktatorstwa. Mimo to na ogół sprawę pokoju posunięto na przód. Zapytany przez przedstawiciela „Kurjera Porannego“ przewodniczący delegacji polskiej, powiedział:

„Nie tracę nadziei, iż do ostatecznego porozumienia i załatwienia sprawy pokoju dojdziemy. Narazie ruszyliśmy nieco z martwego punktu“.

Co mówi min. Steczkowski?

RYGA, 18. Przedstawiciel „Kurjera Porannego“ zwrócił się do bawiącego w Rydze ministra skarbu o wywiad w sprawie jego udziału w rokowaniach i jego opinii co do spraw ekonomiczno-finansowych traktatu. Minister Steczkowski jaknajprzychylniej do „Kurjera Porannego“ usposobiony, prosi o nieskłaianie go do wywiadu na te tematy, uważając chwilę obecną za nieodpowiednią po temu.

Zapytany, co myśli o terminie ukończenia rokowań, p. Steczkowski rzekł: Jestem człowiekiem ścisłego rachunku i jako taki nie mógłbym nawet plus minus określić terminu zakończenia konferencji pokojowej i ostatecznego podpisania traktatu pokojowego.

W końcu rozmowy minister przyznał, iż podziela zdanie, panujące w komisji delegacji, iż bolszewicy uprawiają grę polityczną, ale przeważa ich polega chyba tylko na tem, że nie mają nic do stracenia. Tem tłumaczyć można ciągle przeciąganie struny.

Minister Steczkowski zamierzał pierwotnie wyjechać do Warszawy w czwartek wraz z wiceministrem Chmielewskim. W środę poźnym wieczorem minister Steczkowski zdecydował jeszcze pozostać.

Podobno minister Steczkowski odbył ma konferencję z przybywającym do Rygi przejazdem z Moskwy do Londynu Krasinem. To wydarzenie miało na przedłużenie pobytu ministra Steczkowskiego w Rydze.

Sprawa opcji załatwiona.

RYGA, 18. Sprawa opcji zajmowała bezskutecznie sześć długich posiedzeń i nie mogła być załatwiona wskutek coraz nowych kwestii spornych. Obecnie załatwiono ją na jednym posiedzeniu, które trwało trzy godziny. Uzgodnione sporne punkty brzmią:

1) Osoby narodowości polskiej, nie będące dotychczas obywatelami polskimi, a znajdujące się w Rosji, na zebraniu mają prawo wyboru obywatelstwa polskiego, lub rosyjskiego.

2) Wszyscy obywatele polscy, znajdujący się w Rosji, będą uważani za polaków, o ile przedstawia dowody przynależności do państwowości polskiej.

3) Wszyscy poddani b. imperjum rosyjskiego, zapisani do ksiąg ludności w granicach obecnych Rzeczypospolitej polskiej mają prawo wyboru obywatelstwa: polskiego, rosyjskiego, lub ukraińskiego.

Co wiezie Krasin do Rygi?

RYGA 18. We czwartek nadeszła tu telegraficzna wiadomość, że Krasin wyjeżdża dn. 17 bm. z Moskwy i przywiezie do Rygi rozstrzygające odpowiedzi rządowi moskiewskiemu w spornych sprawach traktatowych. Jednocześnie w telegramie zaznaczono, iż Krasin pragnąłby porozumieć się w Rydze z ministrem Steczkowskim.

Z tego względu min. Steczkowski zwrócił się telegraficznie do prezesa Rady ministrów w sprawie przedłużenia swego pobytu w Rydze — stosownie do potrzeby.

Według informacji miarodajnych w rozmowie ministra Steczkowskiego z Krasinem nie jest wyłączone poruszenie sprawy zbliżenia ekonomicznego Polski i Rosji na gruncie polityki ekonomicznej.

Za dwa tygodnie pokój.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 18. Korespondent „Pracy“ otrzymał z bardzo wiarogodnego źródła informacje, iż nadeszła dzisiaj z Rygi wiadomość stwierdzająca nader pomyślny zwrot w rokowaniach pokojowych.

Sprawy ekonomiczne zwłaszcza kwestje złota, którym nadał odpowiedni bieg min. Steczkowski, nabrały i omyślnego dla nas chara teru i załatwienie będą ostatecznie w dniach najbliższych, a może jeszcze jutro.

Kola miarodajne są zdania, że pokój podpisany będzie w ciągu 2 tygodni!

Rokowania polsko-gdańskie.

WARSZAWA, 18. (PAT). Rokowania polsko-gdańskie odbywały się w ciągu dnia na dwóch konferencjach. Konferencja przedpołudniowa dotyczyła sprawy bloku gospodarczego. Na konferencji popołudniowej omawiano sprawę bloku komisji komunikacyjnych. Delegacja Gdańska przyjęła jednomyślnie postulaty polskie co do przedmiotu poszczególnych komisji, z czego się sobie zatwierdzenie uchwały przez Senat. Na popołudniowym posiedzeniu osiągnięto również w większej części kompletne porozumienie także pod względem zasady postępowania i kompetencji Rady portowej.

Delegacja gdańska zastrzegła sobie i tutaj zatwierdzenie poszczególnych punktów programu przez Senat wolnego m. Gdańska.

Rozbrojenie Niemiec

Na wszelki wypadek.

PARYŻ, 18. (PAT). Konferencja w sprawie wojskowej, która odbyła się wczoraj na Quai d'Orsay zastanawiała się nad środkami przymusowemi, jakie mają być zastosowane, gdyby Niemcy odmówiły wypełnienia warunków, które były postanowione w układzie paryskim. Gen. Foch i sztab opracowali już poprzednio dokładny plan w marszu wojsk francuskich na miejsce przewidziane, które jest trzymane w sekrecie.

Jak będą wyglądały kontrpropozycje niemieckie?

BORDEAUX, 18. (PAT). Radio. Według doniesień z Berlina kontrpropozycje niemieckie będą zawierały następujące punkty: 1) Obniżenie wysokości długu Niemiec. 2) Zorganizowanie międzynarodowej pożyczki przy współudziale Ameryki. 3) Zorganizowanie odbudowy w departamentach zniszczonych — przez syndykaty robotnicze i przedsiębiorców niemieckich.

We wtorek dnia 15 lutego została wylosowana pierwsza

MILJONÓWKA „PRACY”

która padła na zaświadczenie pożyczki № 2957.

Następne losowanie we wtorek dnia 22 lutego. Pragnący wygrać „Miljonówkę” spieszcie nabyć pożyczkę „Pracy”.

Prawdziwe oblicze Polski Ludowej.

Polskę na Zachodzie reprezentują ludzie dwójakiego pokroju: Konserwatyści i socjaliści. Czyż my jednak naprawdę jesteśmy sumą tylko tych dwóch pierwiastków—a więc pierwiastku wywrotu i rewolucji socjalnej i pierwiastku konserwatyizmu, pierwiastku pogrobówców Polski szlacheckiej? Kto zna Polskę, kto zna drgnienia olbrzymich mas, kto zna ich tendencje, ten wie, że Polska, to zupełnie coś innego, że masy ludowe właśnie nigdy ani zbyt na prawo, ani zbyt na lewo nie pójda.

Jakie jest stanowisko Polski ludowej? Nie możemy tutaj zająć się szczegółowo wyliczaniem etapów, przez jakie polska psychologia mas przeszła od chwili wkręcenia Rzeczypospolitej Polskiej do ostatnich momentów. Siwiardić musimy tylko, że Polska dala szereg niezwykle jaskrawych, bardzo silnych dowodów, iż jest organizmem wyjątkowo zdolnym do życia, organizmem, który przez porównanie z innymi zachodnio europejskimi może tylko zyskać, a nigdy stracić.

Polska ludowa obecna—to Polska bezwzględnie dążąca do wzmocnienia swego stanu posiadania, do zbudowania domu, którego srebrzy już się poważnie zarysowują.

Czy może być mowa o budowie Polski, o stwarzaniu państwa na zasadzie istniejącej kultury, jeżeliby Polska była taka, jak ją nasi przedstawiciele zagranicą rysują. Okupacja niemiecka, rozbrojenie Niemców, zbliżanie się bolszewików, szalona agitacja wrogów, narzeczcie ostatni najazd na Warszawę—oto tyle dowodów, gdzie można było dać początek wielkiej rewolucji socjalnej. Ta rewolucja nie mogła powstać tylko dlatego, że nie miała podstały własnych w kraju. Wszak jest długi osetek ludności semickiej duchowo bolszewizowanej, a jednak ten osetek wobec morza powstającej fali psychologicznej utrzymania Polski zniknął i nie zdziałał nie potrafił. Polska wytrzymała jeden z najstraszniejszych najazdów, jakie może wytrzymać państwo, bo nie tylko militarny, ale najazd moralny i ideal przewrotu państwowego. Pod samym sercem Warszawy ten najazd zaznaczył swoje krwawe ślady i runął walcem wobec niezłomnego stanowiska mas polskich.

Otoż ten jeden fakt powinien być Europie wytłumaczyć wiele. Bo przecież armia sama najazdu by nie wytrzymała, gdyby nie oparcie się o absolutnie pewne stanowisko społeczne mas polskich. To stanowisko może wyjaśnić światu cywilizowanemu, że my jesteśmy tak silni, że jesteśmy społecznie tak wytrzymali, iż nam mogą narzucić bolszewizm jednocześnie z kajdanami chłab. Tego nie powiedzą Europie Zachodniej ludzie ani ci z prawa, którzy byli twórcami koncepcji o tworzeniu starej Polski szlacheckiej, ani ci, którzy dowodzą, że Polska niepodległa powstała dlatego, żeby razem z innymi ludami Europy jaknajprędzej przeprowadzić rewolucję socjalną. Ludzie tych dwu typów nie potrafią wytłumaczyć Zachodniej Europie sił społecznych naszego narodu, jego zdolności rozwojowych, jego demokratycznych tendencji, opartych na spokojnej i świadomej celu ewolucji społecznej. Ci, którzy do tego mogą być powołani, ci nie mają głosu w Zachodniej Europie. I dziwnym zbiegiem okoliczności prawica skrajna podaje sobie ręce ze skrajną naszą lewicą, ażeby zdrowa myśl polska, ażeby psychologia naszych mas jaknajpóźniej do świadomości Zachodniej Europy dotarła.

Ze Europa o nas nie wie, nie wie o takim nastroju mas—jest winą nie tylko powyższych dwóch czynników—prawy skrajnej i lewicowej. Jest to winą w wielkiej mierze Europy samej. Jeżeli ma się gdzieś sprzymierzeńca, który stoi na stanowisku tak niebezpiecznym, a jednak tak ważnym jak Polska na Wschodzie, to trzeba inaczej do niego się zbli-

żyć, trzeba inaczej starać się go poznać. Nie wystarczą oficjalne misje, które ciągle z jednymi i tymi samymi ludźmi się spotykają, które ciągle jednej i tej samej opinii wysłuchują. Trzeba poznać masy, trzeba poznać wszystkie ugrupowania; czasem ugrupowania w Sejmie słabe mogą mieć większy oddźwięk w masach, niż te, które przez pozostałości dawniejsze, pozostałości historyczne, albo też przy pomocy międzynarodowych czynników bezładu potrafią posłuch siebie w Europie wyrobić.

Co to jest robotnik polski? Robotnik polski jest bezwzględnie radykalny, jest bezwzględnie zdecydowany walczyć o swoje prawa, ale ten robotnik polski jest jednocześnie wielkim patriotą, wielkim obrońcą ładu społecznego. Ten robotnik pojmuje Polskę jako coś, co on sam stworzył, a więc nie sposób, ażeby ten sam robotnik chciał dzieła swoje krwią i wysiłkami najwyższymi przywołać do życia zniszczyć. Robotnik polski może marzyć, ażeby osłabił wpływy pewnego typu kapitalistów, ale robotnik polski niszczyć kapitału narodowego, dorobku całego narodu nie chce, bo wszelki przewrót obecnie jest dzięki zniszczeniem. Robotnik ten stawia na pierwszym planie dobro ojczyzny. I tak jest często bezinteresowny, że wtedy, kiedy inne klasy w chwilach niebezpieczeństwa myślą tylko o sobie, ten robotnik rzuca swoje ostatnie siły, swój byt i życie na szalę obrony ojczyzny i ojczyzny tej broni. Tak było podczas ostatniego zalewu bolszewików!

Nie kapitaliści polscy, nie zwolennicy dawnej Polski, no i naturalnie nie zwolennicy rewolucji, ale ta szara olbrzymia masa pracująca polska rzucała swój byt na szalę zwycięstwa i chwalebnie ją przeważyła. Zwyciężyła Polska pracy, polska robotnica, patriotyczna i ta Polska ma prawo zwać się ostoją nowopowstającego państwa i ta Polska ma prawo żądać od Europy, ażeby ją poznała, ta Polska ma prawo wyrażać najwyższą pogardę tym, co ją znieważają przez to, że o niej nie wiedzą.

Czyż mężowie stanu Zachodniej Europy, czyż organizacje społeczno-polityczne, czyż organizacje naukowe nie są w stanie dotrzeć do duszy polskiej i ją zrozumieć, czyż trzeba więcej jeszcze, niż ostatnich faktów walk pod Warszawą, żeby ta dusza wskazała, że istnieje. Jak długo czekać będziemy, ażeby Europa chciała nas poznać?

A czy my się sami nie możemy tej Europie przed jej przejawem? Niestety, nie możemy! Jest jakieś zaślepienie wśród sfer rządzących polskich, że te masy, że tych sił, które stanowią rdzeń i potęgę narodu polskiego nie chcą Europie przedstawiać.

Dlaczego? Odpowiedź prosta.—Bo wtedy Europa nie zechce z nikim mówić, tylko z temi patrijotycznymi masami polski i ich przedstawicielami i wtedy ci maluczy, czy słabi ekonomicznie, dopiero organizujący się, zajmujący stanowisko w polityce i tych przedstawicieli nieistniejących prądów w masach polskich w nicosć utracą.

Obecnie walczyć musi lud polski, polska klasa pracująca na dwóch frontach: na prawo—z zorganizowaną reakcją, której do pomocy staje wszechpółny kler, często nadużywający środków religijnych do walki politycznej i na lewo ze skrajną lewicą, popieraną przez międzynarodowy kapitalizm, opie-

rający się na dawniejszych przedwojennych stosunkach i związkach, tajnych organizacjach i t. d. Nie ulęga wątpliwości, że olbrzymie masy robotnicze w Polsce z czasem straszną te szaty, które nam narzucają nieproszeni i często zniechęceni przywódcy. Ta masa znajdzie przedstawicieli i ci przyjdą do Europy. Tylko jest obawa, że zanim ta masa zyska tyle siły, ażeby nie tylko usunąć obecnych „przedstawicieli” i Europie w całej świetności swych poglądów się przedstawić, może przejść lat kilka, a w tych latach może brak zrozumienia interesów polskich przez Europę doprowadzić do skutków najfatalniejszych. Może Polska ludowa, Polska pracy nie zdoła utrzymać tego najbardziej zagrożonego filaru, gmachu cywilizacji europejskiej wobec zacieklej ataków ze Wschodu i Zachodu. Dlatego też wysiłek do poznania się między Zachodem Europy a nami—prawdziwą Polską robotniczą i ludową zrobiony być musi z dwóch stron. Europa musi głębiej wejść do duszy narodu polskiego, musi lepiej starać się go poznać, inaczej badać stanowisko Polski, niż dotychczas, a my Europie o tem, co się u nas dzieje powiedzieć możemy wyraźnie, choćby się to miało odbić na stanowisku fałszywych naszych przedstawicieli za granicą. Niech Europa zrozumie, że ci, co nas przedstawiają z prawa czy z lewa, nie mają pojęcia o tem, czym my jesteśmy, albo fałszywie inaczej o nas mówią. Tak czy owak nie mogą oni Polski reprezentować!

Erasm S.

Kwiaty i chwasty.

Jak gospodarują p. Kucharski w Wielkopolsce?

Do p. prezidenta gabinetu Witosa i p. ministra skarbu Steczkowskiego „Naród” warszawski zwrócił się z następującymi pytaniami:

Czy wiadomo Radzie Ministrów i Sejmowi jaki jest stan budżetu b. Dzielnicy Pruskiej?

Czy wiadomo Radzie Ministrów i Sejmowi, że dysponentem funduszu b. Dzielnicy Pruskiej a zarazem kontrolerem wydatków jest jeden i ten sam minister p. Kucharski?

Czy wiadomo Radzie Ministrów i Sejmowi na jakie organizacje partyjne p. Kucharski dysponuje fundusze państwowe?

Czy Rada Ministrów i Sejm nie zechcą wysłać specjalnej komisji rewizyjnej do b. Dzielnicy Pruskiej i ujawnić przez nikogo niekontrolowanych wydatków p. Kucharskiego.

Patriarchalna Wielkopolska się bawi...

Wczoraj donieśliśmy o zabawach urzędników Wielkopolskich, a oto dziś czytaliśmy już w naszym bratnim organie partyjnym poznańskim „Prawdzie” następujące, będące echem karnawału, „dyskretne” zapytanie do generała Raszewskiego:

„Panie Regimentarzu! Doszła nas wiadomość, że bal ułanów w dawniejszym hotelu Myllusa kosztował półtora miliona marek. Nie wiemy tylko dokładnie, ile przypało na każdego oficera przy regulowaniu rachunku 10 czy 20 tys. mk. W każdym razie nawet ona mniejsza suma jest dość poważną, aby na tę rozrzutność ułańskich oficerów, rekrutujących się z młodzieży szlacheckiej, zwrócić uwagę. Również pragnęliśmy byśmy wiedzieć, czy p. Regimentarz wie o udziale oficerów w grach hazardowych, i co zamierza przeciw temu poczynić?”

(19)

Możliwości krachu giełdowego w Polsce.

Dzienniki niemieckie interesują się niestety nie żywo sprawami gospodarczymi w Polsce i dowodzą, że powstawanie w ogromnej ilości banków i towarzystw akcyjnych jest zapowiedzią „grzynderstwa” i że to „grzynderstwo” musi się skończyć niesłychanym krachem finansowym.

Min. skarbu zdaje sobie sprawę o możliwości takiego krachu, już teraz przygotowuje rozmaite środki i zarządzenia, dzięki którym owo przesilenie w dziedzinie bankowej i Towarzystw akcyjnych, jeżeli miałyby przyjść, to w każdym razie nie spowodowałyby tak strasznych spustoszeń, jak owe krachy wiedeński i berliński przed pół wiekiem.

Ruch zarobkowy

Grożba strajku w przemyśle pończosznicy.

Po ostatnim strajku robotników w przemyśle pończosznicy została zawarta umowa między Polakim Centralnym Związkiem Zawodowym Pończoszników i Trykociarzy z jednej strony a Stowarzyszeniem Fabrykantów Wyrobów Pończosznicy z drugiej strony. Trzeci punkt umowy określa, iż wszelkie podwyżki uzyskane w przyszłości przez robotników przemysłu włóknistego obowiązują i przemysłowców pończosznicy. Pomimo podpisania powyższej umowy przez przemysłowców pończosznicy została ona przez nich zerwana. Na żądanie zaś wystosowane przez Polski Centralny Zw. Zaw. Pończoszników i Trykociarzy o dołożenie dla robotników fabryk pończosznicy 35% na luty przemysłowcy uwzględnienia tej podwyżki odmówili.

Związek pończoszników wyznaczył więc ostatni termin odpowiedzi na dzień 21 lutego, o ile przemysłowcy do tego terminu nie odpowiedzą to w dniu 22 b. m. robotnicy do pracy nie przystąpią i podejmą walkę aż do zwycięstwa. Nadmienić musimy, iż fabrykanci pończosznicy od samego początku uruchomienia przemysłu pończosznicy w Łodzi po okupacji niemieckiej ani jednej podwyżki sprawiedliwej nie dali robotnikom bez strajku. Są to jedni z pierwszych białobolszewicy, którzy doprowadzają kraj nasz do upadku a robotnika pchają do anarchii. Panami tymi winny się zająć nasze władze, które mają na celu tępienie paskarstwa i białego bolszewizmu.

W. W.

Baozność, Pończosznicy.

W poniedziałek, dnia 21 lutego, o godz. 6 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie wszystkich robotników z fabryk pończosznicy w lokalu PZZ. przy ul. Główniej 31. Sprawy bardzo ważne, zdecydować one o strajku wszystkich robotników z fabryk pończosznicy. Pożądana jaknajliczniejsza przybycie.

Sprawy robotnicze.

Zebranie Brukarzy.

W niedzielę o godz. 9.30 rano w lokalu Polsk. Zw. Zaw. przy ul. Główniej nr. 31 odbędzie się w drugim terminie, ogólne nadzwyczajne zebranie brukarzy, Sprawy ważne.

Z Pol. Zw. Zaw. Prac. Stow. Spożywców.

W niedzielę, dn. 20 lutego, o godz. 3 po poł. odbędzie się zebranie delegatów pracowników ze Stow. Spożywców w lokalu własnym, Fabryczna 2. Sprawy ważne. Delegaci stawcie się licznie.

Robotnicy rolni w Poznańskim wystąpili przeciw producentom rolnym.

Oj 2 tygodni pomiędzy przedstawicielami zjednoczenia producentów rolnych, a przedstawicielami związku robotników rolnych, należącymi do zjednoczenia zawodowego polskiego w Poznaniu toczyły się układy w sprawie nowych warunków płacy, które stałyby się podstawą kontraktów, zawieranych zwykle przed pier-

W czwartek dnia 17 b. m. po ciężkich i długich cierpieniach przeniósł się do wieczności, urzędnik Województwa

Ś. † P.

Feliks Cyranowski

przeżywszy lat 28. W zmarłym tracimy nieodżałowanego kolegę,

Koledzy.

szym kwietniu. Na piątkowym posiedzeniu przedstawicieli obu stron układy zostały zerwane.

Przedstawiciele związku robotników rolnych domagają się, aby t. zw. zaciężnicy, liczący ponad 21 lat, otrzymywali to samo wynagrodzenie co i ordynariusze, na co nie zgodził się przedstawiciel zjednoczenia producentów rolnych.

W sprawie tej pośredniczy departament Pracy i Opieki Społecznej ministerstwa b. dzielnicy pruskiej.

Na marginesie chwili.

Kamienicznikom nie brak humoru i tupetu!

Nazekają nas prze-prze-nieszczęśliwi kamienicznicy na swoje uproszenie i krzywdy—i jednak pomimo wszystko są czasem bardzo wesołi i śmiały. Pisaliśmy w niedzielę, że jeden z owych nieszczęśliwców zaczął od lokatorów podwyżki o 500 procent, drugi o 1,000 procent tylko. No, bo przecież mogliby zażądać 100,000 procent. Na ten dobrodziejstwo tylko nędznych bolszewik-łokator pośnać się nie może.

Dotychczasową wiadomością, że takich „wesołych gości”, składających podwyżek kilkadziesiąt procentowych jest więcej wśród naszych kamieniczników... Otrzymaliśmy m. in. list, że także pan Kukulski, właściciel nieruchomości przy ul. Fijałkowskiej nr. 7, żąda wpłać tylko 460 procent podwyżki, ale za to na lokatorów, którzy mu przysięgli komornego w stosunku 100 procent (zgodnie z Ustawą sejmową) rzucili się z krzesłkiem i miełkiem w rękach, a słowem „bandyci” na ustach...

W liście wspomnianym lokatorzy starają się i słusznie piętnują zachowanie się swego „dobroczyńcy”...

Takich listów otrzymujemy więcej. Trudno je jednak umieszczać. Brak miejsca. Wszystkie są wszakże jednym wielkim głosem oskarżenia pod adresem posiadaczy domów. Wszystkie sprowadzają się do jednego: „Kamienicznicy nie walcą litości”.

Są ludzie sentymentalni, którzy uszają, że niektórym posiadaczom domów, zwłaszcza tym drobniejszym—dzieje się krzywda dzisiaj... Ale gdy się teraz czyta o bezapelacyjnej ich chciwości, o ich obecnych krwiożerczych wprost apetytach na 1,000-procentową podwyżkę—to całe uczucie ulatnia się natchmiast, a przed oczyma każdego staje niedawna jeszcze przedwojenna rzeczywistość bezwzględnej hegemonii wyższego kamienicznikowskiego... I straszna ta masa odpędza od ciebie, czuliwku, wszelką litosc nad tym rzekomo pokrzywdzonym „panem domu”, o którym masz przekonanie, że gdyby mógł, toby bez wszystkich wyrzucił cię na bruk, jak psa z mieszkaniem...

Kamienicznicy nie umieją być politykami. Byli i pozostaną tylko... kamienicznikami.

Mały feljeton.

C tytułami czy bez tytułów?

Uchwalona przez Sejm w drugim czytaniu Konstytucja nasza między innymi nosi tytuł rodowy. Ponieważ komisja nie drukowała motywu do swoich wniosków, wiadomo, jakie były właściwe powody tego postanowienia. Można ich się jednak domyślać.

Z tego powodu „Kuryer Polski” samie-szona rozmawia następująco:

„Nie przypuszczamy, by wypływały tylko z tego ducha najsławniejsze demokracji w stylu 1848, gwałtowniejsze demokracji w stylu 1919 r. koronę z głowy orła herbowego Polski. Nie. My do niepełności tytułów mamy specjalne, o wiele poważniejsze powody. Z bardzo nielicznymi wyjątkami są to tytuły nadane rodom polskim przez rządyaborstwa, przysem naturalnie rząd austriacki był z nich wszystkich najbardziej bajem i sławo i tak wybra-

jakby po dworskich tradycjach habsburskich przypuszczal można.

„Te tytuły, oczywiście, winny być uznane jako pomniki niewoli. Czy jednak nie byłoby podkreśleniem tego, naszym zdaniem, właściwego celu i sensu uchwały sejmowej, gdyby postanowiono w mocy te nieliczne tytuły, których nadanie sięga czasów naszej niepodległości i one są pomnikami historycznymi swego rodzaju; ich zachowanie byłoby dowodem na przetrwanie w r. 1793 tradycji naszej państwowości, co nigdy nie może być obrządem demokratycznych uszu współczesnego pokolenia. Demokracja ze świadomością historyczną wywadała się już wielkiemu autorowi „Demokracji amerykańskiej” ideałem społecznym”.

PANIE MICHAŁE!

Powiedz mi, panie Michale, czy ty rozumiesz sposób myślenia kobiet, a mianowicie tych, co się modne ubierają. Brak nam materiałów na odzież, są one drogie, jak wszystko jest drogie i musimy oszczędności wprowadzać na każdym polu. Kobieta stosująca się do mody—bywa tak mało co większa od zapalki—nosi na sobie płaszcz, którymby można trzy spore niewiasty owinać. Na stopach ma sukienne buki, lamowane futrem, powyżej zaś tylni przelazają przez cieniuchne, jak pajęczyna pończochy. Już to suknie nosi ona u dołu coraz krótsze, a to kolnierzy u góry sięga powyżej uszu. Niedługo głowy nie będzie widać.

Czyżby sądziła, że głowa jest zbyszona?

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

19	Dziś Ronda	
	Jutro Leona	
Sobota	Wschód słońca	7 m. 18
	Zachód	5 m. 16
	Wschód księżycy	6 m. 26
	Zachód	5 m. 22

— Państwo Kuray Nauczycielskie. Przy miejskim Seminarjum Nauczycielskim w Łodzi, zostają otwarte Państwowe Kuray Nauczycielskie jednoroczne i dwuroczne. Przyjmowani będą kandydaci mogący wykazać się cenzusem e—8 klas szkoły średniej. Po zakończeniu każdego kursu wydawane będą świadectwa, mające wartość świadectw seminarjów państwowych.

Niezamożni słuchacze (czki) będą mogli wystąpić do Ministerstwa o nadanie im stypendjum w wysokości 1000 mk. miesięcznie. Zgłaszać się należy z odpowiednimi dokumentami do kancelarii Seminarjum, Czerwona 8, codziennie od godz. 9—12 w południe, prócz niedziel i świąt do dnia 28—11—21 r. włącznie. Uruchomienie kursów zależnym będzie od zgłoszenia się odpowiedniej liczby kandydatów.

— Mundury wojskowe u zdemobilizowanych. Aby uniknąć popelnianych nadużyć ze strony osób cywilnych i zdemobilizowanych żołnierzy, M. S. W. uzupełnia wydane poprzednio w sprawie wypożyczonych mundurów zarządzenie L. 24365 Mob. w ten sposób, że organy żandarmerji wojskowej, mają periodycznie sprawdzać, szczególnie na prowincji, czy zdemobilizowani żołnierze ze względu na zarobki mogą już nabyć ubrania cywilne, względnie czy nie posiadają ubrań tych w domu i po stwierdzeniu protokółarnem możliwości zwrocenia, przymusowo odbierać wypożyczone części mundurów.

— Rozkład ciężarów opieki społecznej. W sferach zainteresowanych zwracają uwagę, że od paru miesięcy w prezydium Rady ministrów słożona jest ustawa, regulująca sprawę rozkładu ciężarów, wpływających z opieki społecznej, a ponoszonych dotychczas przez skarż państwa

w ilości dwudziestu paru milionów marek miesięcznie. Ustawa przewiduje, że ciężary te spadłyby w znacznej części na instytucje samorządowe, gminne i powiatowe; wraz z tem bezpośrednio udział w organizacjach opieki dostalby się w ręce samych organizacji społecznych.

— Nowy wiceprezydent miasta. Objął urządowanie nowy wiceprezydent miasta p. Stupnicki, dotychczasowy radny m. Lwowa, z listy PPS. P. Stupnicki jest prawnikiem z zawodu. Przez czas dłuższy pełnił obowiązki sędziego.

— Ćwiczenia wojskowe. Dnia 25 i 26 bm. IllgDyon 1v p. K. a. p. urzędnik ostre strzelanie z armat i karabinów maszynowych w okolicach Rzgowa, na przestrzeni ograniczonej od północy: linią droga Rzgów, w Kallino, od wschodu droga od Kalino przez Kaliako do Modlicy, od południa droga Modlica—Gutew, od zachodu drogą Gutew—Gospodarz. Odnośne władze cywilne zostały przez D-two Dyonu powiadomione o mającym się odbyć strzelaniu z prośbą o ogłoszenie tego okolicznej ludności w celu zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom.

— Sokół—Łódź i wzywa wszystkich członków, którzy kiedykolwiekbyli uczestnikami w lokalnym klubie w Łodzi, aby w sobotę dn. 19 bm. stali się w lokalnym klubie w Łodzi, Nawrot 23, gdzie po pogadaniu co będzie się podzielić w drużyny. Ćwiczenia drużyny odbywają się w poniedziałki i czwartki, od g. 8 i pół do 10, dla druhen we wtorki i piątki, od 7.15 do 9, dla chłopców w poniedziałki i czwartki, od 5 do 6 i pół i od 6 i pół do 8 w., w środy i soboty, od 5 do 6 i pół, oraz w niedziele, od 9 do 12 (rano) dwie grupy, dla dziewcząt we wtorki i piątki, od 5 do 6 i od 6 do 7 wiec.

— Z żałobnej karty. Zmarł 4. p. Siminaki Łukasz były członek NZR. ostatnio NPR. Pogrzeb a ul. Łomżyńskiej 24 odbędzie się 19 bm., tj. dz. o godz. 3 i pół po poł., na cmentarz żyzowski. Na smutny obrządek zaprasza się członków NPR. Część koledze i dobraemu obywatelowi kraj!

— Uregulowanie stosunku policji do władz administracyjnych.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik (M 488), w którym sasanitico uregulowany został stosunek władz administracyjnych do policji państwowej. Opierając się na ustawie z dnia 24 lipca 1919 r. min. wyjaśnia, że komenda główna policji, jako urząd o własnym zakresie działania, stanowi odrębny dział ministerjum, jednak ze wszystkimi urzędami drugiej instancji, jak również samorządami, oraz instytucjami i osobami prywatnymi snosi się bezpośrednio we własnym imieniu, w zakresie powierzonych sobie zadań. W zakresie bezpieczeństwa, tudzież osylności wykonawczych, komenda okręgowy podwładni są wojewodom, lub osobom ich zastępującym. Wojewodowie wydają polecenie policji państwowej za pośrednictwem starostów, względnie komendantów okręgowych policji, starostowie zaś za pośrednictwem komendantów powiatowych. Beposrednie wydawanie poleceń komisarjatom i posterunkom policji mogą dopuszczane jest w wypadkach nagłych i nadzwyczajnych. Wojewodom i starostom przysługuje prawo wglądu w akta spraw dyscyplinarnych funkcjonarjuszy policji w poszczególnych wypadkach, kiedy uznają za konieczne, oraz prawo odwoływania się w razie niezadowolenia z wyniku dochodzenia do komendy głównej, lub okręgowej.

— Co przywozimy z zagranicy?

Inż. Malinowski, przewodniczący Głównego Urzędu do spraw przywozu i wywozu, sąpiany jakie towary importujemy a zagranicy — oświadczył: W pierwszej linii pozwałamy na przywóz surowców, maszyn i narzędzi na potrzeby przemysłu. W drugiej linii idą artykuły żywności, służące naspożyczeniu potrzeb ogółu. W trzeciej — artykuły codziennej potrzeby z zastrzeżeniem, że nie są to rzeczy u nas produkowane.

Nie można jednak zakazywać importu niektórych artykułów luksusowych. Dotychczas wów ich był zakazany; powodowało to jednak tak kolosalną zwyżkę cen tych artykułów w kraju, że bardzo wzrastało przemysłowo. To skłoniło nas do przekonania, że należy pozwolić na import, ograniczonej zresztą ilości artykułów luksusowych. Wreszcie pozwałamy przywóz towarów zakazanych, o ile służą do wytwarzania na wywóz.

— Podwyżka pensji pracowników miejskich w Zgierzu. Wszystkim pracownikom zarządu miejskiego podwyższono zasadniczo pensję o 75%, przyzem zastosowano wyjątki, podwyższając personelowi kuchni miejskiej, gospodni przytulku noclegowego wynagrodzenie o 100%, oraz stróżowi w rzeźni miejskiej do mk. 1200 tygodniowo.

Zarazem zastosowano 75% podwyżki pensji i dla członków magistratu. Podwyżki te obowiązują od 1 stycznia r. b.

— Aresztowanie falszerczy pieniędzy. W dniu 14 bm. wydelegowani wywiadowcy urzędu śledczego aresztowali mieszkańców m. Piotrkowa: I. Zykinda, M. Horowicza, F. Landau, Ch. Izale-

wicza, J. Litmanowicza i J. Ingera, którzy zajmowali się puszczeniem obieg fałszywych banknotów. Od I. Zykinda odebrano 86 szt. 1000 mk. fałszywków białych. Aresztowanych osadzono w areszcie w Piotrkowie do dyspozycji tamtejszego prokuratora sądu okręgowego.

Prócz tego zakwestjonowano w Piotrkowie tamtejszemu obywatelowi ziemskiemu C. Przedpawłowskiemu przy wpłaceniu większej sumy pieniędzy w banku 7 sztuk 1000 mk. fałszywków z wodnym znakiem i liniami wężkowymi. Jak ustalono Przedpawłowski otrzymał owe pieniądze między sumą 20,000 mk. z bantu kredytowego w Sosnowcu. Przeprowadzone poszukiwania w głównej kasie tegoż banku nie wykazały większej ilości.

— Czego nie kradną. W tych dniach z korytarza domu nr. 7 przy ul. Rybnej niewiadomi złoczyńcy skradli szafkę z listą lokatorów, a w kilka dni później lampki naftowe zaprowadzone wspólnym kosztem lokatorów.

Ano są złodzieje i śledziska...

Z życia organizacji N. P. R.

Zebrań członków dzielnic Zielonej NPR.

W sobotę, dn. 19 bm. o g. 6.30 w klubie NPR odbędzie się zebranie członków dzielnic Zielonej. O liczne i punktualne stawienie się prosi Zarząd.

Koło Pracowników Miejskich.

W sobotę, w Klubie NPR (Piotrkowska 91), o godz. 7 wiec. odbędzie się zebranie Zarządu Koła wraz z delegatami. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Dzielnica bałucka.

Dzisiaj, w sobotę, o godz. 7 wieczorem zebranie zarządu Dzielnic bałuckiej.

W niedzielę zebranie dzielnicy i przedstawicieli fabryk NPR Dzielnic bałuckiej. Sprawy ważne.

Wiseo w Zgierzu.

W niedzielę, dn. 20 bm. o godz. 3 po poł. w sali klas „Luna” odbędzie się wiec NPR.

P. Z. Z.

W niedzielę dn. 20 o godz. 10 rano w sali PZZ. (Główna 31) odbędzie się zebranie Rady Okręgowej PZZ. Posłowie NPR. i radni proszeni są o przybycie.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dzisiaj w sobotę Teatr Miejski czynny jest dwukrotnie: o godz. 4 po południu dla młodzieży szkolnej i o godz. 8 wiecór na XXIII widowisku ludowem daną będzie niestarzejąca się komedia Moliera „Chory z urojenia”.

Jutro, w niedzielę, popołudnie wypelni „Chory z urojenia” Moliera poraz ostatni, wiecór zaś „Ciotunia” Fredry, która na czwartkowym widowisku premierowem doznała nader życzliwego przyjęcia.

W poniedziałek „Z. A. D.” Duhamella pe aniozonych esnach.

— Baske. Występy mistrza satuki czarodziejskiej Bosko zapełniają codziennie wielką salę koncertową i wywołują zdumienie, publiczność podziwia jego seansy. Dzisiaj zupełna zmiana programu. P. dyrektor Bosko złożył na plebiscyt G. Śląski mk. 10,000.

Zjazd legjonistów-więźniów z Marmarosz-Sziget.

Zjazd koleżeński byłych legjonistów drugiej brygady Karpackiej, przed trzema laty w procesie w Marmarosz-Sziget przez władze austriackie oskarżonych o bunt i zdradę stanu, rozpoczął się onegdaj we Lwowie. Naczelnik Wódca wysłał na zjazd swego specjalnego zastępcę ppulikownika Wieniawę-Długoszewskiego. Przybył też dowódca 2-jej brygady generał Józef Haller. Ze 115 oskarżonych przybyło na zjazd około 90 ówczesnych oficerów i żołnierzy, a także sporo więźniów z obozu internowanych z Huszt i z sąsiednich miejscowości węgierskich.

Jako reprezentant więźniów obozu... Jako reprezentant więźniów obozu...

W imieniu miasta witał zjazd... W imieniu miasta witał zjazd...

W drugim dniu zjazdu więźniów... W drugim dniu zjazdu więźniów...

Uczestnicy procesu z Marmaroszu... Uczestnicy procesu z Marmaroszu...

W południe odebrano w teatrze... W południe odebrano w teatrze...

Uczestnicy procesu z Marmaroszu... Uczestnicy procesu z Marmaroszu...

Polityka europejska wobec Polski.

W Radzie Ligi Narodów.

CHORSEA, 18. (PAT.) Rada Ligi Narodów...

"Daily News" pisze, że w sprawie tej widocznie zachodzi nieporozumienie...

Przed konferencją londyńską.

PARYŻ 18. (PAT.) Havas. Dziś rano prezydent ministrów Briand...

Benesz uznaje Polskę jako wielkie mocarstwo.

PRAGA, 18. (PAT.) — Korespondent "Daily Telegraphu" mówił z Beneszem...

Norwegia na pomoc Polsce.

WARSZAWA, 18. (PAT.) We wrześniu r. 1920 zawiązał się w Christianii...

W przededniu plebiscytu na Górnym Śląsku.

(Insynuacja prasy niemieckiej.)

BYTOM, 18. (PAT.) Prasa niemiecka rozszerza wiadomości o rzekomej...

Przeciwko głosowaniu emigrantów.

BYTOM 18. (PAT.) Wydział górnośląskiego Związku Sokolów...

Schwytanie przemytników.

TORUN, 18. (PAT.) Żandarmerja wojskowa...

Wiadomości telegraficzne.

(-) Potwierdzają się wiadomości, że w Petersburgu toczą się ciężkie...

(-) Praski arcybiskup oświadczył, że kościół rzymski nie zrezygnuje...

(-) W Nadrenji i Westfalji zarządkowali wszyscy pracownicy tramwajowi...

(-) W całym Czechach przeprowadzono spis ludności...

W wywiadzie ze sprawozdawcą Havasa grecki premier ministrów...

Ofiary.

Z powodu nieporozumienia pomiędzy L. K. i P. K. na plebiscyt Górnośląski...

Kino "DOLINA SZWAJCARSKA" ul. Sienkiewicza 40.

Dziś świetna kreska genjalnej HENNY PORTEN w 5-aktowym z epilogiem dramacie

"OFIARA"

Sala Koncertowa: Dziś 18. o 8 i 2 przedstawienia...

Wystawienie Czarodziejskie

BOSKO

2 godziny w krainie dziwów i bajek.

Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej od godz. 10-1 i od godz. 8 po poł.

Teatr "COLOSSEUM" Wykłada 53.

Występy znanego zespołu UKRAIŃSKICH artystów...

Dziś o g. 3 p.p. ceny niższe

Mądry ordynans

o g. 8.15 w. Nieudane zaręczyny

Zawiadomienie.

Dnia 26 lutego b. r. odbędzie się w domu parafjalnym przy ul. św. Kazimierza...

Ogólne Doroczne Zebranie Członków Stow. Spoż. w Radogoszczu

Z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania, 2) Wybór przewodniczącego, 3) Sprawozdanie z działalności za 1920 r.

W razie niedostatecznej liczby członków, zebranie odbędzie się w drugim terminie...

ZARZĄD.

Wstęp za okazaniem książ. członkowskiej.

CZCIONKI

zużyte kupujemy.

Płacimy najwyższe ceny adm. "PRACY". Przejazd Nr. 8, od 10-12 i od 6-7.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe

(Lombard Akcyjny)

Oddział Łódzki: Zachodnia 31, zawiadania, 12 16 marca 1921 i dni następnych...

LICYTACJA celem sprzedaży zastawów niewykupionych we właściwym czasie...

Ogłoszenia d obne.

A. A. Kupuje meble, dywany, futra, maszynty do szycia...

A. A. A. Kupuje meble, dywany, futra, maszynty do szycia...

Dorczyńska Katarzyna zagubiła paszport polski...

Boczowski Józef zagubił paszport niemiecki...

Chodak Bolesław zagubił kartę komisyjną...

Dmochowski Józef zagubił paszport niemiecki...

Głasonh Antoni zagubił paszport niemiecki...

Kozłowski Anna zagubiła paszport niemiecki...

Kutka Józeta zagubiła paszport niemiecki...

Lolasidakt Antoni zagubił legitymację chlebową...

Kasprzak Józef zagubił legitymację chlebową...

Krawiec wojskowy

Sz. Feldsauer (ul. Piotrkowska 66), wykonywa tanio i solidnie wszelkie roboty...

Ostros Marja zagubiła kartę od paszportu z fabryki Wldzewskiej.

Prosta droga!

Największy wybór, najtańsze źródło hurtowo-detalicznie manufaktura: Piłna, tyki, pościelowe...

Pralnia chemiczna

adwalej "H. Szulc", została obecnie nabyta przez S. Feldsauer, Łódź, ul. Wschodnia 57...

Rybak Lidja zagubiła paszport niemiecki...

Rajmund Ludwik zagubił legitymację chlebową...

Rozejwicz Kazimierz zagubił paszport polski...

Szar Stanisław zagubił paszport rosyjski i kartę urlopową...

Skradzono portfel z pewną sumą pieniędzy przy chlebie w piekarni...

Sysiak Antonina zagubiła kartę naltową...

Szewskie kopyta

najmodniejsze, członkowe nadeszły, Sienkiewicza 25.

Uptas Julian zagubił kontrolę deputatową...

Wroblewski Tomaszowi - skradziono portfel z pewną sumą pieniędzy...

Wesolowska Marianna zagubiła paszport niemiecki...

Zaginął pies, biały w czarne tały za № 1125...

Zrzeszenie inwalidów, szewców, przyjmuje wszelkie reparacje...

18-to letni młodzieniec, po powrocie z wojska...

8 morgów ziemi wraz z zabudowaniem do sprzedania...